

TRIDUUM PASCHALNE

Wprowadzenie (przed rozpoczęciem liturgii)

Wielka Sobota, aż do momentu rozpoczęcia obrzędów Wigilii Zmartwychwstania jest dniem zwątpienia i stawiania pytań, dniem smutku i niepewności. Zwiastunem nadziei w godzinach poprzedzających wieczorne nabożeństwo jest błogosławieństwo pokarmów na wielkanocny stół. Ten pokarm, który zasili nasze ciała, jest zapowiedzią darów na życie wieczne, jakimi obdarzy nas Chrystus podczas sprawowania tych świętych czynności. Jest to przede wszystkim dar Zmartwychwstania do nowego życia. Rozpoczynamy dzisiejsze obrzędy przy wygaszonym świetle. Symbolizujemy w ten sposób noc złowrogą dla człowieka. Groźna niepewnością, zawiera w sobie element śmierci. Dni nasze chylą się ku nocy, znikają jak cień, zbliżają się nieuchronnie do ciemności grobu. Lecz dzięki serdecznej litości naszego Boga, nie jesteśmy opuszczeni. Dzisiejszej nocy - Wielkiej Nocy - nawiedzi nas Chrystus, wschodzące słońce, by nam, mieszkającym w mroku i cieniu śmierci, powiedzieć: ?Ja jestem światłością świata. Kto za mną idzie, nie chodzi w ciemności. Zmartwychwstałem i już zawsze jestem z tobą?.

Podczas liturgii zostaniemy wezwani do wyrzeczenia się szatana i wyznania wiary w Chrystusa. Za czynny udział w tym odnowieniu przyrzeczeń chrzcielnych możemy uzyskać odpust zupełny pod zwykłymi warunkami.

Za chwilę kapłan przewodniczący dzisiejszej uroczystości wraz z całą asystą uda się przed główne wejście kościoła, gdzie dokona poświęcenia ognia i paschału.

Następnie paschał, czyli wielkanocna świeca, symbol zmartwychwstałego Chrystusa, zostanie w uroczystej procesji wniesiony do kościoła. Podczas niej trzykrotnie usłyszymy radosny śpiew: ?Światło Chrystusa?, na który odpowiemy słowami: ?Bogu niech będą dzięki?. Po drugim śpiewie zapalimy świece od paschału.

I. LITURGIA ŚWIATŁA

Po pozdrowieniu Celebransa i wprowadzeniu wiernych w liturgię

Wigilia Paschalna

Wpisany przez Marcin Furmanik

poniedziałek, 21 listopada 2011 01:00 - Poprawiony poniedziałek, 21 listopada 2011 22:20

Celebrans pobłogosławi najpierw ogień - nowe światło, symbol życia oraz władzy Boga nad nami i światem.

Po poświęceniu ognia

Teraz następuje poświęcenie paschału. Paschał - jest symbolem Chrystusa Pana, wiekuistej światłości świata. Przez okres wielkanocny paschał umieszczony obok ołtarza będzie przypominał obecność Chrystusa zmartwychwstałego wśród nas.

Celebrans żłobi w nim:

1. Krzyż - znak zbawienia
2. Pierwszą i ostatnią literę alfabetu greckiego
3. i cyfry bieżącego roku

Po wyłobieniu cyfr

Chrystus zachował po swoim zmartwychwstaniu ślady ran. Dlatego celebrans wkłada w paschał 5 ziaren kadzidła tworząc formę krzyża.

Po włożeniu gron

Teraz celebrans zapali paschał od nowego ognia by za chwilę w uroczystej procesji wnieść go do kościoła.

Po zapaleniu Paschału

Wigilia Paschalna

Wpisany przez Marcin Furmanik

poniedziałek, 21 listopada 2011 01:00 - Poprawiony poniedziałek, 21 listopada 2011 22:20

W procesji diakon (celebrans) trzykrotnie zaintonuje : ?Światło Chrystusa?, na co wszyscy odpowiemy: ?Bogu niech będą dzięki?. Po drugim wezwaniu ? zapalimy nasze świece od paschału. Po trzecim wezwaniu ? zapalą się wszystkie światła w kościele.

Przed śpiewem orędzia

Już zapalenie ognia i oświecenie mroków tej świątyni zwiastowało niezwykle wydarzenie. W tym momencie przybiera ono postać radosnego orędzia, w którym słyszymy dobrą nowinę o zmartwychwstaniu. Ten starożytny hymn już od kilkunastu wieków rozpala serca chrześcijan radością i tłumaczy znaczenie świąt paschalnych. Całość orędzia przypomina nam prefację bo jest ono wprowadzeniem do wielkiego odkrycia. By wyjaśnić jego znaczenie, przywołuje nam na pamięć wydarzenia Starego i Nowego Testamentu, koncentrując się na wspaniałym zwycięstwie Chrystusa wyrażonym w płomieniu świecy, rozpraszającym mroki grzechu.

II. LITURGIA SŁOWA

Po wprowadzeniu celebransa

(Zgasimy teraz świece i usiądziemy.) Będziemy słuchać słów Boga skierowanych do nas przez czytania wyjęte ze Starego i Nowego Testamentu. Po każdym czytaniu będzie odśpiewany psalm, potem chwila ciszy, modlitwa wspólna i kolejne czytanie.

Stół Słowa Bożego jest tej nocy szczególnie bogato zastawiony. Kościół chce nas bowiem poprowadzić, przez różne wydarzenia historii zbawienia, aby przekonać nas, jak bardzo potrzebna była interwencja samego Boga w Jezusie Chrystusie i jak się ona dokonała.

Przed I czytaniem (dłuższym) Rdz 1, 1-2, 2

Pierwsze czytanie to opis dzieła stworzenia. Bóg stwarza wszystko w harmonii i wszelkie stworzenie jest dobre. Zwróćmy uwagę że Bóg stwarza wszystko przez swoje słowo: ?Bóg rzekł

- niechaj się stanie?. To słowo jest skuteczne. A nad wodami, z których wyłania się stworzenie unosi się Duch Pański.

Przed I czytaniem (krótszym) Rdz 1, 1.26-31a

Pierwsze czytanie to opis stworzenia człowieka - Adama. Zmartwychwstały Chrystus jest nowym Adamem, nowym człowiekiem, a my przez chrzest stajemy się Jego członkami.

Przed II czytaniem □ Rdz 22, 1-18

Czytanie z Księgi Rodzaju mówi o ofierze Abrahama. Ziemia stworzona przez Boga została zniekształcona nieprawością człowieka. Ale Bóg nie rezygnuje ze swych planów, chce wszystko naprawić i przygotowuje historię zbawienia. Dzieje Abrahama są początkiem tej szczególnej historii: Bóg powołuje go i daje mu obietnicę.

W Abrahamie również nam jest dana zapowiedź tego, w jaki sposób kiedyś wszystko będzie naprawione. Tak samo później Bóg wyda swego Syna na śmierć za nasze grzechy i dokona naszego odkupienia.

Przed III czytaniem □ Wj 14, 15-15, 1

Cudowne przejście przez wody Morza Czerwonego nie tylko wyzwoliło z niewoli Naród Wybrany, ale wyzwala i nas przez wodę chrztu, który kontynuuje to, co wtedy się rozpoczęło. Chrzest wprowadza nas do prawdziwej Ziemi Obiecanej. Dlatego obchodzimy dziś radośnie doroczne święto naszego wyzwolenia i prawdziwej wolności.

Po tym czytaniu nie mówi się ?Oto słowo Boże?, ani ?Bogu niech będą dzięki?, gdyż wyrazi to śpiew, który jest dalszym ciągiem czytania. Razem z Mojżeszem i synami Izraela pragniemy podziękować Panu za wyzwolenie z niewoli grzechu i śmierci. Cuda te powtarzają się i dziś w sakramentach wielkanocnych.

Przed IV czytaniem □ Iz 54, 4a.5-14

Prorok Izajasz opisuje przyszłą wspaniałość nowego Jeruzalem, miasta poślubionego, które zrodziło się z odwiecznej miłości. Jest to zapowiedź Kościoła, który ma być obmyty Krwią Chrystusa

Przed V czytaniem □ □ Iz 55, 1-11

Prorok Izajasz w następnym czytaniu wzywa naród, by zwrócił się ufnie do Boga. Jest to bowiem Bóg wielki, a jednocześnie bliski i proponuje mu nowe przymierze. Jest to darmowa propozycja Boga samego. Woła więc prorok: "Wszyscy spragnieni przyjdźcie?". Kto pragnie więc Bożej pomocy, niech z ufnością idzie po życie. Dla nas ta woda to chrzest święty i pozostałe sakramenty.

Przed VI czytaniem □ □ Ba 3, 9-15.32-4, 4

Odrodzeni przez chrzest z wody i Ducha Świętego, zawierzmy mądrości Bożej, ukrytej w przykazaniach Bożych. Życ według mądrości Bożych - to naśladować Chrystusa i kroczyć w blasku Jego paschalnego światła.

Przed VII czytaniem □ Ez 36, 16-17a.18-28

Grzech człowieka rodzi się w jego sercu. Bóg zatem przez proroka Ezechiela zapowiada cudowną przemianę tego serca. Jakże dramatycznie brzmią słowa: "Dam wam serce nowe i ducha mojego tchnę do waszego wnętrza". Dla nas ochrzczonych przemiana ta zaczęła się wraz z sakramentami, które wprowadziły nas do pełnego życia w Kościele.

Przed "Chwałą na wysokości Bogu"

Wigilia Paschalna

Wpisany przez Marcin Furmanik

poniedziałek, 21 listopada 2011 01:00 - Poprawiony poniedziałek, 21 listopada 2011 22:20

Służba liturgiczna zapala świece na ołtarzu. Za chwilę rozlegnie się uroczyste ?Chwała na wysokości Bogu?, jako widoczny znak, iż przechodzimy do Nowego Testamentu. Hymn ten, zwiastujący narodzenie naszego Pana, uświadamia nam, jak wydarzenie Bożego wcielenia staje się centrum całej historii. Radośnie bijące dzwony oraz grające organy, pozwalają nam odczuć, czym jest w rzeczywistości, wejście Boga w historię człowieka.

Przed VIII czytaniem □ Rz 6, 3-11

Czytanie to tradycyjnie nazywamy epistołą, czyli listem. Św. Paweł mówi o zanurzeniu w śmierci Chrystusa. Nawiązuje on w ten sposób do gestu zanurzenia w wodzie, jakim posługiwano się wtedy przy celebracji chrztu świętego. Całkowite zanurzenie w wodzie oznacza śmierć. Posłuchajmy czym dla nas ochrzczonych jest owo dobrowolne złączenie się z Chrystusem w śmierci.

Po VIII czytaniu (po epistole)

Po czterdziestu dniach rozlegnie się teraz po raz pierwszy Alleluja. Jest to śpiew zbawionych, którzy zwyciężyli dzięki krwi Baranka. Włączamy się i my w ten śpiew, świadomi łaski otrzymanej od Chrystusa.

Przed Ewangelią

Oto naoczni świadkowie mówią nam, co znaleźli w miejscu, gdzie pogrzebano Pana. Nierzadko chrześcijanie słuchając tych słów w nocy paschalnej płakali z radości. Byli bowiem świadomi wielkiego daru, jaki przynosi nam Chrystus poprzez to wydarzenie.

III. LITURGIA CHRZCIELNA

Po homilii

Liturgia jest czymś więcej niż tylko wspomnianiem historii Męki, śmierci i Zmartwychwstania Pana Jezusa. Dla nas te wydarzenia, jeśli je celebrujemy z wiarą, mają wspaniałą skuteczność. Zostajemy bowiem włączeni w śmierć i zmartwychwstanie Zbawiciela w czasie naszego chrztu, jak to słyszeliśmy przed chwilą od św. Pawła. Obecnie nasza uwaga koncentruje się na źródle chrzcielnym, na wodzie, i sakramentach wtajemniczenia chrześcijańskiego.

Po litanii

Po modlitwie celebransa, który teraz pobłogosławi wodę, wszyscy zaśpiewamy aklamację:
?Chwała Ojcu?.

Po ?Chwała Ojcu?

Na czas odnowienia przyrzeczeń chrzcielnych zapalmy świece.

Nasze włączenie w śmierć i zmartwychwstanie Chrystusa rozpoczęło się od sakramentu chrztu świętego. W tym momencie naszej celebracji pragniemy ten sakrament odnowić w naszych sercach, by na nowo jego moc objawiła się we wszystkich naszych ludzkich poczynaniach.

Przyznanie się do Chrystusa i świadome przyjęcie Go jako naszego Zbawiciela, jest najistotniejszym aktem wiary w życiu chrześcijańskim.

Dokonamy tego przez wyrzeczenie się zła i publiczne wyznanie wiary. Na koniec zostaniemy pokropieni wodą, nad którą przed chwilą wzywaliśmy mocy Ducha Świętego. Jak po przejściu ożywczej rosy, również nasze serca niech zbudzą się do prawdziwej radości życia z Chrystusem.

IV LITURGIA EUCHARYSTYCZNA

Wigilia Paschalna

Wpisany przez Marcin Furmanik

poniedziałek, 21 listopada 2011 01:00 - Poprawiony poniedziałek, 21 listopada 2011 22:20

Po odnowieniu w sobie łask chrztu świętego, przez który zostaliśmy wskrzeszeni do nowego życia. Teraz Zmartwychwstały Pan zaprasza nas na Swoją Ucztę paschalną. W sakramentalny sposób dokona się w Ofierze paschalnej przejście Chrystusa przez śmierć do życia, którego i my jesteśmy uczestnikami. Pełni radości składamy Bogu Ojcu dzięki za dar zmartwychwstania Chrystusa i naszego w nim udziału przez chrzest i Eucharystię.

V PROCESJA REZUREKCYJNA

W czasie Wigilii Wielkanocnej usłyszeliśmy wezwanie: Weselcie się zastępy Aniołów w niebie! Raduj się ziemio, opromieniona tak niezwykłym blaskiem, bo jesteś wolna od mroku, co świat okrywał!

Idźmy teraz z radością i ogłośmy całemu światu tryumf życia nad śmiercią i szatanem. Przez uczestnictwo w procesjiokażmy nasze wolę pójścia za Zmartwychwstałym Chrystusem we wszystkich okolicznościach życia, abyśmy mogli stać się uczestnikami jego chwały w niebie.

Św. Stanisław Kostka urodził się w Rostkowie oddalonym ok. 4 km od Przasnysza w październiku 1550 roku. Był synem Jana, kasztelana zakroczymskiego, i Małgorzaty z Kryskich z Drobnina. Ochrzczono go w kościele farnym w Przasnyszu. Miał trzech braci i dwie siostry. Jego rodzice wychowywali swoje dzieci w atmosferze religijnej, w poszanowaniu zasad chrześcijańskich zaprawiając je do modlitwy i uczciwości. Stanisław był skłonny do wzruszeń i wcześniej rozpoczął pogłębione życie religijne, w którym szczególną rolę odgrywała cześć dla Matki Bożej. Pierwsze nauki pobierał w domu od rodziców, a być może także od miejscowego kapelana ich prywatnej kaplicy. Potem przez co najmniej rok kształcił się i wychowywał pod opieką Jana Bilińskiego. Na dalsze studia rodzice wysłali Stanisława i jego brata, Pawła, do Wiednia, w którym znajdowało się gimnazjum prowadzone przez jezuitów. Prawdopodobnie już wtedy Stanisław uświadomił sobie, że pragnie wstąpić do Towarzystwa Jezusowego (jezuitów).

Nauka Stanisławowi szła początkowo trudno, bo nie miał dostatecznego przygotowania. Jednak pod koniec trzeciego roku należał już do najlepszych uczniów. Posługiwał się płynnie językiem ojczystym, niemieckim i łacińskim. Intensywne życie, które prowadził, spędzając czas na lekturze i modlitwie, a także ucząc się i praktyki pokutne (nocne czuwania, posty i biczowanie) osłabiły jego organizm i doprowadziły do tego, że w pierwszej połowie grudnia 1565 roku zapadł na poważną chorobę. Po kilku dniach wysokiej gorączki przypuszczał, że jest bliski śmierci i prosił o sprowadzenie księdza. Nikt jednak nie brał jego prośby na serio. Wtedy chory Stanisław zaczął się modlić żarliwie do świętej Barbary, patronki dobrej śmierci. Doznał wówczas widzenia, w którym Święta przyniosła mu Komunię św. do jego pokoju. Również podczas choroby, kiedy prosił Matkę Bożą o pomoc, ujrzał Maryję z Dzieciątkiem, które złożyła mu na wyciągnięte ręce. W tym widzeniu otrzymał od Niej polecenie, aby wstąpił do zakonu jezuitów. Zamysł taki powziął Stanisław już wcześniej, jednak teraz umocnił się ostatecznie w swoim postanowieniu. Zaczął szybko wracać do zdrowia. Przekonany, że to Matka Najświętsza cudem go uzdrowiła, stał się od tej pory jeszcze gorętszym niż dotąd Jej wielbicielem i sługą. Stanisław napisał do ojca, prosząc o zezwolenie na wstąpienie do Towarzystwa Jezusowego. Spotkał się jednak ze zdecydowaną i gniewną odmową. Do zakonu wstąpił w 1567 roku, dzięki wsparciu św. Piotra Kanizjusza. Tym, który go przyjął był generał zakonu, św. Franciszek Borgia.

Stanisław Kostka spędził u jezuitów w rzymskim nowicjacie niespełna 10 miesięcy, ponieważ wróciły dolegliwości zdrowotne. Zmarł z wyczerpania w nocy z 14 na 15 sierpnia 1568 roku. Kiedy w dwa lata później otworzono jego grób, znaleziono w nim nietknięte ciało. W 1674 roku papież Paweł V ogłosił go jednym z głównych patronów Polski i Litwy. Kanonizował Stanisława Kostkę wraz z Alojzym Gonzagą papież Benedykt XIII w 1726 roku.

? Do wyższych rzeczy jestem stworzony i dla nich winienem żyć? - takie było hasło Stanisława w czasie pobytu w Wiedniu. W Rzymie zmienił je na inne: ? Początkiem, środkiem i końcem rządź łaskawie, Chryste?. Święto św. Stanisława Kostki obchodzone jest 18 września. Jest patronem młodzieży polskiej i ministrantów

Wigilia Paschalna

Wpisany przez Marcin Furmanik

poniedziałek, 21 listopada 2011 01:00 - Poprawiony poniedziałek, 21 listopada 2011 22:20

Święty Stanisławie, Twojej opiece się polecam

i proszę Cię, abyś mnie swoim wstawiennictwem przed Bogiemwspierał i ratował we wszystkich potrzebach moich wyjednał mi łaskę wiernego naśladowania cnót twoich.Spraw to, abym Bogu dochował wierności
pośród wszelkich dróg tego życia i zasłużył sobie na łaskę szczęśliwej śmierci. Amen.

Opracował ał. Michał Hańczyc